



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2426)

108. posiedzenie
Komisji Środowiska
w dniu 14 września 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z działalności Komisji Środowiska Senatu Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 41)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zdzisław Pupa)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

Szanowni Państwo, witam na chyba sto dziewiątym posiedzeniu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Sto ósme było rano.

(Głos z sali: Sto siódme.)

Sto siódme? Teraz sto ósme, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Witam na sto ósmym posiedzeniu komisji. To posiedzenie ostatnie, w jakiś sposób wieńczące naszą współpracę. Od początku, można powiedzieć, powołania i powstania Komisji Środowiska, czyli od 15 stycznia 2009 r., kiedy odbyliśmy pierwsze posiedzenie, obradujemy praktycznie w składzie czternastoosobowym. Były również zmiany.

Witamy kolejnego senatora, który dociera na ostatnie posiedzenie.

Szanowni Państwo, razem – prezydium i również pani sekretarz – postanowiliśmy wydać takie sprawozdanie Komisji Środowiska z całej działalności. Mamy tutaj kompendium wiedzy dotyczące tego, cośmy robili. Pani sekretarz dosyć dużo napracowała się nad tym, żeby to sprawozdanie w sposób szczegółowy przygotować. Są tam zawarte nasze stanowiska, również informacje o naszych wyjazdach studyjnych, jest wskazany cały szereg ustaw, którymi się zajmowaliśmy, tematyka, która była poruszana na tych posiedzeniach komisji. Myślę, że będzie to stanowiło dla każdego z nas taką pamiątkę, która będzie bardzo cenna w naszych domowych archiwach.

Witam również na tym posiedzeniu, oprócz senatorów, pana Krzysztofa Zarębę, prezesa „Ekorozwoju”, który wspierał nas swoją, można powiedzieć, wiedzą, doświadczeniem, pomagał nam również organizować konferencje. Współpracował bardzo blisko z nami – z komisją i członkami komisji. Wnosił swoje cenne uwagi, tym bardziej że był już i wojewodą, i wiceministrem środowiska, tak że te jego uwagi były bardzo cenne i bardzo właściwe.

Jak to zawsze bywa w życiu, wszystko to, co dobre, szybko się kończy. Wydaje mi się, że ta kadencja Senatu i Komisji Środowiska przebiegała, można powiedzieć, w atmosferze wzajemnej życzliwości. Udało się nam uchronić przed jakimiś, można powiedzieć, dużymi emocjami, które by prowadziły do jakichś wewnętrznych napięć czy podziałów. Myślę, że ta życzliwość i sympatia, które sobie tutaj wspólnie wobec każdego z nas zaskarbiliśmy, będą nam dalej towarzyszyły. Te przyjaźnie, ta życzliwość pozostaną i będą trwały.

Panie Przewodniczący, proszę bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czyli już nie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Michał Wojtczak:

Nie, no ja myślę, że rzeczywiście fajnie nam się współpracowało, bo nie było specjalnych napięć, sporów. Gdy się spieraliśmy, to wyłącznie w kwestiach merytorycznych i niekoniecznie te spory miały charakter partyjny, ale spieraliśmy się także...

(Głos z sali: Fajka pokoju była.)

Fajka pokoju była. Zaraz mogę zapalić fajkę i puścić ją w krąg.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, środowisko jest czymś takim, co nie powinno budzić tego rodzaju emocji, bo właśnie... Przede wszystkim łagodzi obyczaje, bo rzeczywiście każdy lubi przebywać w środowisku naturalnym, i wszystkim nam zależało na tym, żeby ono było jak najlepsze, żeby w jak najlepszym stanie je pozostawić. Na ile ta nasza praca przyczyniła się do tego, że to środowisko jest lepsze, to się okaże po jakimś czasie. Ale myślę, że jakiś tam swój kamyczek do tego dołożyliśmy i chyba wszyscy wzajemnie powinniśmy sobie podziękować za taką sympatyczną, miłą współpracę w tym czasie.

Myślę, że w sposób szczególny musimy podziękować naszej pani sekretarz...

(Przewodniczący Zdzisław Pupa: To prawda.)

(Oklaski)

...która, wiadomo, musiała nie tylko organizować naszą pracę, ale wysłuchiwać tego wszystkiego, co tutaj mówiliśmy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Zdzisław Pupa:

W takim razie dziękuję wszystkim za współpracę, za życzliwość. Jeszcze raz życzę wszystkim kandydatom do Senatu, aby uzyskali mandaty.

(Głos z sali: Do Sejmu też.)

Mandaty senatorskie, żebyśmy mogli wszyscy się spotkać – to taka nadzieja również i dla mnie – w pracy parlamentarnej, aby ta współpraca przyczyniała się rozwojowi naszych przyjaźni.

Życzę wszystkiego najlepszego, pozdrawiam.

I formalnie zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 51)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 3 egz.

ISSN 1643-2851